

FRANCISZEK SIEG SJ

Warszawa

Jezus głosi „Ewangelię Bożą” (Mk 1,14)

Sformułowanie tytułu daje podstawę do rozróżnienia w niniejszym szkicu dwóch części. W pierwszej skupimy uwagę na osobie Jezusa z Nazaretu, w drugiej na Jego działalności. Oczywiście, ani jeden, ani drugi temat nie może być tu omówiony w sposób wyczerpujący. Odsyłamy do akademickich komentarzy¹

1. Jezus z Nazaretu

Marek rozpoczyna swoją księgę od słów: „Ewangelia Jezusa Chrystusa, Syna Bożego” (1,1). W opisie teofanii po chrzcie Jezusa ewangelista, za wczesną tradycją, przekazuje świadectwo Boga o Jezusie: „Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie” (w. 11b). Analogiczne świadectwo występuje w relacji z teofanii na górze Tabor: „To jest mój Syn

¹ J. Gnilka, *Das Evangelium nach Markus* (EKK II 1, 2), Zürich-Neukirchen-Vluyn 1989³; R. Pesch, *Das Markusevangelium* (Herder TKNT II 1, 2), Freiburg-Basel-Wien 1991⁴ U obu autorów jest podana bogata literatura. M. de Jonge, *Christologie im Kontext. Die Jesusrezeption des Urchristentums*, Neukirchen-Vluyn 1995 (też podaje wybór literatury); M. Bednarz, *Ewangelie synoptyczne*, Tarnów 1996³; J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne dzisiaj*, Warszawa 1986; R. Schnackenburg, *Die Person Jesu Christi im Spiegel der vier Evangelien* (Herder TKNT, Supplementband IV), Freiburg-Basel-Wien 1994²; J. Gnilka, *Jezus z Nazaretu. Orędzie i dzieje*, Kraków 1997; M. Karrer, *Jesus Christus im Neuen Testament. Grundrisse zum Neuen Testament* (NTD — Ergänzungsreihe 11), Göttingen 1998.

umiłowany, Jego słuchajcie” (9,7b). Pierwsze świadectwo było złożone wobec ostatniego proroka Starego Testamentu, przesłańca Mesjasza, zanim Ten podjął swoją działalność. Drugie, wobec wybranej trójki uczniów, przypada pod koniec działalności Jezusa w Galilei, zanim udał się z uczniami do Jerozolimy, aby tam oddając siebie w zbawczej ofierze „za wielu”, dopełnić swojego dzieła (Mk 9,9; 14,22–25; 15,33–39). Relacje: Bóg — Jezus oraz Jezus — Bóg zostały więc przez Marka szczególnie wyeksponowane, co wynika także ze sposobu przedstawiania życia i działalności Jezusa z Nazaretu łącznie z tytułem, jaki nadał swojej księdze. Marek nie rozpoczyna swoich ewangelijnych relacji ani od hymnu wysławiającego odwieczne pochodzenie Słowa (Logosu), jak Jan (J 1,1–18), ani od Ewangelii Dzieciństwa Jezusa, jak Mateusz i Łukasz (Mt 1 – 2; Łk 1 – 2), lecz od tezy: „Ewangelia Jezusa Chrystusa, Syna Bożego” (w. 1). W tej tezie można rozróżnić trzy części: centralne miejsce zajmuje Jezus Chrystus. O Nim orzeka się, że jest Synem Bożym, który „głosi Ewangelię Bożą” Wobec tego Jezus Chrystus, Syn Boży, głoszący „Ewangelię Bożą” i Bóg Ojciec, poświadczający „Ewangelię” głoszoną przez swojego Syna, są centralnymi tematami Ewangelii według św. Marka.

Wydarzenie chrztu Jezusa, o którym piszą wszyscy ewangelieści, miało miejsce w szeregu wydarzeń, jakie bezpośrednio poprzedziły publiczne wystąpienie Jezusa. Odnotowane w Mt słowa Jezusa z dialogu między Nim a Janem: „Pozwól teraz, bo tak godzi się nam wypełnić wszystko, co sprawiedliwe” (3,13), świadczy o postawie Jezusa w czasie podjęcia swojej misji. Tym oświadczeniem dał On wyraz, że przychodzi wypełniać wszelką wolę Bożą, zarówno tę, jaką zapowiedzieli prorocy — plan Boży, jak i tę, która miała swój wyraz w działalności przesłańca. Później Jezus potwierdzi, że nie przyszedł znieść Prawa i Proroków, lecz aby je wypełniać (Mt 5,17). W świadomości Jezusa i Jego działalności została więc zachowana ścisła więź między Objawieniem Bożym, jakie było podane w Starym Testamencie a programem, jaki On sam realizuje na podstawie otrzymanego od Boga posłannictwa. Czwarty ewangelista nie podaje wprawdzie opisu chrztu Jezusa, ale przekazuje ważne świadectwo Jana Chrzciciela o objawieniu, jakie otrzymał od Boga, a także o znaku, po którym rozpozna Mesjasza. Ten rozpoznawczy znak był Janowi dany i został też przez niego odczytany (J 1,29nn): „... przyszedłem chrzcić wodą w tym celu, aby On się objawił Izraelowi” (w. 31). „Ja Go przedtem nie znałem, ale Ten, który mnie posłał, abym chrzcił wodą, powiedział do mnie: «Ten, nad którym ujrzysz Ducha zstępującego i spoczywającego nad Nim, jest Tym, który chrzci Duchem

Świątym». Ja to ujrzałem i daję świadectwo, że On jest Synem Bożym” (w. 33.34).

Historyczne wydarzenie chrztu Jezusa, które miało miejsce prawdopodobnie w styczniu 28 roku², jest ściśle związane ze szczególnym Objawieniem, jakie nastąpiło bezpośrednio po nim. Wyraźne oddzielenie, w relacjach ewangelistów, tego Objawienia od chrztu przygotowuje wniosek, że zstąpienie Ducha na Jezusa nie jest efektem Janowego chrztu. Pewne różnice w sformułowaniu głosu z nieba, który ma charakter świadectwa Boga Ojca (por. Mk 1,11b; Mt 3,17b; Łk 3,22b)³, pochodzą od ewangelistów, którzy redagując swoje opisy, oparli się wprawdzie na wspólnym źródle, ale kładli własne teologiczne akcenty. Ze względu na szerszy, merytoryczny kontekst, scena Objawienia po chrzcie Jezusa nie może być rozumiana jako „powołanie” Go do wypełnienia Jego posłannictwa, lecz należy ją interpretować jako bezpośrednie Objawienie Boże, które dotyczy Bożego synostwa Jezusa z Nazaretu⁴. Konsekracja ludzkiej natury Jezusa nastąpiła już w tajemnicy Wcielenia⁵. Obecnie Bóg Ojciec uroczyście poświadcza wobec proroka Jana Chrzciciela, że Jego Syn stanął wśród wybranego ludu, a jest Nim Jezus z Nazaretu. Istotne są więc dwie okoliczności: świadectwo, jakie Bóg Ojciec złożył o swoim Synu wobec proroka Jana i udzielenie swojemu Synowi, który przyjął postać człowieka, Ducha dla wypełnienia Jego misji w świecie.

Okoliczność, że omawiana proklamacja dokonuje się wobec proroka, nadaje całej scenie charakter uroczystej inauguracji mesjańskiej działalności Jezusa z Nazaretu. Świadectwo Boga Ojca i proklamacja, przez Jana Chrzciciela, Jezusa jako Mesjasza (J 1,29nn) są przeznaczone najpierw dla ludu wybranego, a potem także dla wszystkich ludzi wszystkich czasów. Wobec tego należy omawiane wydarzenie uważać za kolejną wielką teofanię w szeregu historycznych inicjatyw, jakie Bóg podejmował w celu realizacji swojego planu zbawienia ludzkości. Całe wydarzenie po chrzcie Jezusa pozostaje bowiem w szczególnym związku z Jego mesjańskim posłannictwem. Odtąd Je-

² B. Pixner, *Wege des Messias und Stätten der Urkirche. Jesus und das Judenchristentum im Licht neuer archäologischer Erkenntnisse*, hrsg. v. R. Riesner (Studien zur Biblischen Archäologie und Zeitgeschichte 2), Giesen-Basel 1991; Anhang I: *Zeittafel der öffentlichen Tätigkeit Jesu*, s. 383.

³ Por. Bednarz, *Ewangelie synoptyczne*, s. 154nn.

⁴ Omówienie motywów otwartego nieba i głosu z nieba w źródłach biblijnych i judaistycznych zob. F. Sieg, *Formula wstępna Ap 4,1-2a na tle tradycji*, ZNKUL 40(1997) nr 1-2, s. 107-117 (109nn).

⁵ F. Sieg, *Jezus Chrystus, Syn Boży, Syn Maryi Dziewicy (Łk 1,26-38)*, „Bibolanium” 6(1995) s. 56-67.

zus występuje jako oczekiwany Zbawiciel i Pan ostatecznych czasów, chociaż przez wielu nie zostanie jako taki rozpoznany i uznany. Ewangelisci przekazują jednak jednoznaczne świadectwa o szczególnej relacji między Bogiem a Jezusem z Nazaretu, jako Jego Synem, o pełni Ducha, jaką będzie przejawiał w czasie swojej działalności i o kompetencjach, jakie otrzymał od Boga Ojca. Przez cały czas Jego publicznej działalności będzie na Nim spoczywało upodobanie Boga Ojca, a Duch Boży będzie z Nim, jak to zapowiedział prorok Izajasz (42,1–4; 11,2–4; 61,1–3; por. Łk 4,18.19a). W omawianej perykopie na pierwszy plan wysuwa się więc nie określenie Jezusa jako Mesjasza, jak w Ewangelii według św. Mateusza, lecz eksponuje się Jego Boże synostwo, co zostało podkreślone w formie orzeczeniowej wprost: „Ty jesteś” (Σὺ εἶ) skierowanej do osoby Jezusa (Mk 1,11b).

Po opisie wydarzenia chrztu Marek informuje, że „Duch wyprowadził Jezusa na pustynię, gdzie był kuszony przez szatana” (w. 12.13). W oryginale występuje czasownik ἐξβάλλω, który ma sens: „wyrzucać siłą”, „wypędzać” (Mk 5,40; 11,15; 12,8), zwłaszcza złe duchy (Mk 1,34.39; 3,15.23; 6,13; 7,26; „w imię Jezusa” (9,38), ale też oznacza: „wyprowadzać”, „wyciągnąć”, jednak bez stosowania siły, bez zadawania gwałtu (Mk 1,12; Mt 9,38; Łk 10,2; J 10,4). Wobec tego Duch, którym Jezus z Nazaretu został namaszczonej, przejął już inicjatywę i rozpoczął swoją działalność w stosunku do Niego, jednak bez naruszenia Jego osobowej integralności. Jezus natomiast mając świadomość szczególnych relacji, jakie istniały między Bogiem Ojcem a Nim, okazał wobec inicjatywy Ducha Bożego doskonale posłuszeństwo i udaje się na miejsce odosobnione, bezludne, na pustynię, aby tam wśród postów, na modlitwie, w dialogu z Ojcem i Duchem Świętym przygotowywać się do wypełnienia swojego posłannictwa. Łukasz wręcz pisze: „przebywał w Duchu [Świętym] na pustyni” (4,1b). Mateusz (4,2.3) i Łukasz (4,2.3), na podstawie źródła Q, piszą o czterdziestodniowym poście Jezusa, po którym odczuł głód. Liczba „czterdzieści” występuje często w Starym Testamencie, np. jako określenie czasu przebywania Mojżesza na górze Synaj (Wj 34,28; por. Mt 4,2), wędrówki Eliasza na górę Horeb (1 Krl 19,1–8; por. Łk 4,2) i lat wędrówek Izraela przez pustynię (Pwt 8,2). W wymienionym okresie Jezus prawdopodobnie trwał w stanie ekstatycznym na rozmowie z Bogiem, który przez cały ten czas podtrzymywał Jego ludzką naturę. Kiedy ekstaza się skończyła i Jezus wrócił do swoich naturalnych sił poczuł głód. Ta okoliczność była dogodna dla szatana, aby wystawić Jezusa na próbę. Jako Bóg-Człowiek Jezus jest osobową jednością o dwóch naturach — boskiej i ludzkiej. Jego prawdziwie ludzka natura, podobna do naszej, odznaczała

się także zdolnością dokonywania wolnego wyboru i podejmowania decyzji. Konsekwentnie mogła też być wystawiona na sytuację próby.

Wyraz „kusić” (hebr. פָּתָה , gr. πειράζω) oznacza wypróbowanie człowieka przez Boga, np. Abrahama (Rdz 22,1nn). W Nowym Testamencie mówi się także o kuszeniu przez własne pożądliwości i moc złego ducha (Jk 1,2.13n; Mt 4,1–11 par.). Krótki opis u Marka nie wyjaśnia, na czym polegało kuszenie Jezusa. Wyraz „szatan” (Mk 1,12 par.) oznacza „przeciwnik” Boga i wszystkich, którzy do Boga należą. Po raz pierwszy pojawia się ten termin w 1 Krl 11,14; potem w Hi 1,6–12; 2,1–7; Za 3,1.2. Szczególnie często występuje on w tradycji judaistycznej. W Ewangelii Marka określa on przeciwnika Chrystusa, który chce, od samego początku, zniszczyć Jego dzieło (Mk 3,23.26; 8,33). Rozwinięte opisy kuszenia, jakie znajdujemy u pozostałych synoptyków, mają formę podobną do judaistycznej haggady, tzn. budującego opowiadania w formie dialogowanej, jakie znajdujemy w rabinistycznej tradycji. Wyczerpujące omówienie tych kwestii można znaleźć w akademickich komentarzach do Ewangelii.

Potrójne kuszenie obejmuje zasadnicze próby, na jakie są wystawieni także ludzie: pokusa chleba nade wszystko i wielkiego bogactwa; pokusa pychy i zaspokojenia swoich ambicji łącznie z wynoszeniem się nad innymi ku własnej chwale oraz pokusa władzy. Jezus mocą Ducha Świętego oddalił kuszenia szatana i zachował swoją szczególną relację do Boga w postawie posłuszeństwa. Kuszenia były wymierzone wprost przeciw Jego mesjańskiemu posłannictwu. Szatan kusił Jezusa, aby wykorzystał swoją wielką władzę dla własnych celów — dla zaspokojenia odczuwanego głodu i ambicji, jakie rodzą się w ludzkiej naturze, oraz dla zdobycia władzy nad światem.

Z okoliczności podanych w Mateuszowym opisie: „opuścił Go diabeł, a oto aniołowie przystąpili i usługiwali Mu” (4,11), można wnioskować, że usługi aniołów rozpoczęły się dopiero po odejściu złego ducha. Z bliżej nieokreślonego sformułowania u Marka: „aniołowie zaś usługiwali Mu”, J. Gnilka wnioskuje, że oni usługiwali Mu przez cały czas pobytu na pustyni. Podobna scena z życia proroka Eliasza jest opisana w 1 Krl 19,5–8. Prawdopodobnie „aniołowie” usługiwali Jezusowi także w okresie Jego publicznej działalności, jak można wnioskować z J 1,51 (por. Łk 22,43). Źródła jednak nie potwierdzają, by Jezus później ten temat podejmował. Częściej natomiast i w różnych okolicznościach mówił o szczególnych relacjach, jakie wówczas istniały między Bogiem Ojcem, który posłał Go na świat, a Nim. Wspomniane dwie teofanie (Mk 1,11; 9,7) łącznie z zaprzysiężeniem Jezusa przed Wysoką Radą przez Najwyższego kapłana (Mk 14,61.62 par.) i wyzna-

niem setnika, poganina, świadka śmierci Jezusa na krzyżu (Mk 15,39 par.) wyznaczają te momenty w życiu Jezusa w okresie Jego publicznej działalności, w których — według relacji Marka — zostaje odsłonięta tajemnica Jego Bożego synostwa. W tym szerszym kontekście teologicznym również postawa Jezusa w sytuacji próby uzyskuje głębszy sens.

2. Publiczna działalność Jezusa w świetle Mk 1,14.15

Tekst 1,14 wnosi dwie zasadnicze informacje: pierwsza dotyczy uwięzienia Jana przez Heroda Antypasa, druga zaś mówi o przybyciu Jezusa do Galilei i o rozpoczęciu działalności. Z chwilą uroczystej inauguracji działalności Jezusa, posłannictwo Jana Chrzciciela właściwie się zakończyło. Prawdopodobnie zdawał sobie z tego sprawę (J 1,30nn; 3,29.30), ale kontynuował ją, chociaż w węższym zakresie (J 3,22.23). Tylko niektórzy z jego uczniów przeszli do Jezusa (J 1,35nn)⁶ Inni pozostali przy nim (Mk 2,18 par.). Jan został ostatecznie zdjęty ze sceny uwięzieniem go przez Heroda Antypasa, gdyż publicznie napiętnował złe postępowanie króla. Osobowość Jana i jego działalność wywarły wielki wpływ na postawy w Izraelu. W ocenie Jezusa on był największym z proroków (Mk 11,7nn).

Jezus rozpoczął wprawdzie swoją działalność w Judei (J 3,22nn; 4,1–3), ale po uwięzieniu Jana udał się do Galilei, do krainy w północnej części Palestyny. Ziemie te, w czasach pierwotnych dziejów Izraela, zostały przyznane pokoleniom Issachara, Neftalego, Zabulona, Asera (Sdz 1,27nn). Później osiedliło się tu także pokolenie Dana (Sdz 18). Po upadku królestwa północnego nastąpiło na tych terenach, wskutek przesiedlenia i osiedlenia się tu obcych, duże zmieszanie ludności, co miało negatywny wpływ na religijne postawy Izraelitów. Tu, z dala od Jerozolimy, oficjalnego ośrodka kultu Boga Izraela, Jezus podejmuje swoją działalność i gromadzi rozproszonych synów Izraela. Lud wybrany zamieszkały w tej krainie ujrzał światłość (Iz 8,23; 9,1; Mt 4,13–16). Galilea stanie się więc ojczyzną „Ewangelii Bożej” (Mk 1, 14b). Termin „ewangelia” (εὐαγγέλιον, dobra nowina⁷) w Nowym Testamencie oznacza także oznajmienie, głoszenie, że wypełniają się Boże proroctwa. Jako określenie większej literackiej jednostki występuje po raz pierwszy w Mk 1,1. Mając na uwadze szczególnie charakter tej

⁶ Por. F. Sieg, *IV Ewangelia o powołaniu pierwszych uczniów (J 1,35–51)*, „Bobolanum” 7(1996) s. 126–152.

⁷ Por. B. Rauschenbach, *Evangelium*, NBL I, kol. 622, 623.

księgi, jakim odznaczają się także pozostałe trzy Ewangelie, które powstały jednak znacznie później, należy ewangelistę Marka uważać za twórcę tego literackiego gatunku, który nie ma analogii w literaturze światowej⁸.

Określenie „Ewangelia Boża” wskazuje na nową treść, która pochodzi od Boga. Samo wyrażenie znajduje odpowiedniki w Listach Pawła (1 Tes 2,9; Rz 1,1; Ga 1,11). Wobec tego ono należy także do Pawłowego języka misyjnego, kiedy głosił Ewangelię wśród pogan. Tymczasem określenie „przybliżyło się królestwo Boże” nawiązuje do palestyńskiej tradycji (por. Mt 10,9; Łk 10,9). Ogólne określenie: „głosił Ewangelię Bożą” (Mk 1,14b) stanowi streszczenie przez ewangelistę, na podstawie wczesnych źródeł tradycji, pewnego okresu działalności Jezusa w Galilei. Czasownik κηρύσσω (głosić), który występuje również w perykopie o działalności przesłańca Mesjasza (w. 4), łączy formalnie działalność Jana i Jezusa. Jeden i drugi występuje zresztą na podstawie mandatu otrzymanego od Boga. Zarówno logion Jezusa „przybliżyło się królestwo Boże”, jak i wyrażenie „Ewangelia Boża” były używane w pierwotnym Kościele. Brak jednak wyraźnych podstaw w źródłach, aby bliżej ustalić, jaką działalność miał ewangelista na uwadze, kiedy pisał: „Jezus [...] głosił Ewangelię Bożą” (w. 14b). Czy myślał o działalności, o której pisze w kolejnych relacjach swojej księgi, czy też streszczał działalność, jaką Jezus rozwinął przed powołaniem uczniów (Mk 1,16–20). Wydaje się, że właśnie to ostatnie. Możliwe, że po pierwszym spotkaniu z mężczyznami (J 1,29nn), których Jezus potem powołał, aby z Nim byli, już wcześniej byli świadkami Jego działalności (J 3,22nn; 4,1–3), chociaż wtedy nie zobowiązał ich do tego, by już trwale pozostawali z Nim. Na ogół komentatorzy nie podejmują kwestii, jakiego okresu działalności Jezusa dotyczy określenie ewangelisty: „Jezus [...] głosił Ewangelię Bożą” Prawdopodobnie wypowiedź Jezusa cytowana w w. 15 odnosi się do tej samej działalności. Ewangelista zestawiając ten logion Jezusa (w. 15), jaki przekazała tradycja, ze swoim summariem (w. 14b) uzyskał w efekcie autorytatywne potwierdzenie merytorycznej treści swojego streszczenia. Treścią głoszonej przez Jezusa słowem i czynem „Ewangelii Bożej” jest właśnie „królestwo Boże”

Wypowiedź w w. 15 zawiera dwa stwierdzenia: wypełnił się czas i przybliżyło się królestwo Boże. W obliczu tej nowej sytuacji, jaka powstała z inicjatywy Boga, lud wybrany zostaje wezwany do nawrócenia i do wiary

⁸ W kwestiach szczegółowych zob.: R. Bartnicki, *Ewangelie synoptyczne. Geneza i interpretacja*, Warszawa 1996²; H.J. Schulz, *Die apostolische Herkunft der Evangelien* (QD 145), Freiburg-Basel-Wien 1995²

w „Ewangelię” Wymienione w wersecie trzy elementy są więc ściśle związane. Albowiem królestwo Boże „przybliżyło się” w pełni czasów, czyli zgodnie z planem, jaki Bóg rozwinął i realizował (Ga 4,4; Mt 1,2nn; Hbr 1,1.2). Wobec tego Bóg wymaga od swojego ludu wypełnienia warunków, aby mógł uzyskać uczestnictwo w królestwie. W przeciwnym razie ono będzie mu zabrane i dane innemu narodowi (Mt 21,43). W osobie Jezusa z Nazaretu, Chrystusa (Mesjasza), Syna Bożego (Mk 1,1.11; 9,7), w Jego nauczaniu i cudotwórczej działalności królestwo Boże stało się rozpoznawalne jako realnie przybliżone, jako teraźniejsze, co także potwierdza Mateusz, który wykazuje swoim adresatom, że w Jezusie z Nazaretu spełniły się wszystkie zapowiedzi proroków Starego Testamentu⁹ To samo potwierdza Łukasz, który również interpretuje logia i dzieła Jezusa w kontekście starotestamentowych zapowiedzi prorockich¹⁰. Szczególnym znakiem nastania królestwa Bożego było wyrzucanie przez Jezusa mocą Bożą złych duchów (Łk 11,20 par.)¹¹. Królestwo, jakie Jezus głosił i z mocą wprowadzał w świat, jest darem Boga Ojca, który Go posłał. To królestwo nie jest więc z tego świata (J 18,36). Przyjąć je mogą tylko ci, którzy spełnią określone warunki. Od postaw ludzi zależy też wzrost w nim.

Na podstawie mandatu i posłannictwa, jakie uczniowie otrzymali od Pana, głoszenie Ewangelii o Bożym królestwie jest kontynuowane w Kościele. Jezus wiedział, że czeka Go droga cierpienia i śmierci (Mk 10,31; 14,21; Łk 24,25–27), ale też zdawał sobie sprawę, że Jego Ewangelia będzie głoszona po całym świecie (Mk 14,9). Po swoim zmartwychwstaniu zaś ukazywał się przez czterdzieści dni swoim uczniom i mówił im o królestwie Bożym (Dz 1,3). Im też autorytatywnie udzielił misji wraz z pełnomocnictwami (Mt 28,18–20; Łk 24,44–48; J 20,21–23), którą będą wypełniać po „uzbrojeniu mocą z wysoka” (Łk 24,49b; Dz 2,1nn). W tzw. modlitwie arcykapłańskiej Chrystusa w redakcji Jana (J 17), Jezus stwierdza wobec Boga Ojca,

⁹ Por. J. Gnlika, *Das Matthäusevangelium* (Herder TKNT I 1, 2), Freiburg-Basel-Wien 1988; U. Luz, *Das Evangelium nach Matthäus* (EKK I–II), Neukirchen-Vluyn 1989–96²

¹⁰ Por. F. Bovon, *Das Evangelium nach Lukas* (EKK III 1, 2), Neukirchen-Vluyn 1989–96; H. Schürmann, *Das Lukasevangelium. I: Kom. zu Kap. 1,1 – 9,50*, Leipzig 1971; II: *Kom. zu Kap. 9,51–11,54* (Herder TKNT III), Freiburg-Basel-Wien 1993; A. Prieur, *Die Verkündigung der Gottesherrschaft. Exegetische Studien zum lukianischen Verständnis von βασιλεία τοῦ θεοῦ* (WUNT 2, 89), Tübingen 1996. Odnośnie Ewangelii według św. Jana zob.: Schnackenburg, *Die Person Jesu*, s. 246nn.

¹¹ Por. J. Flis, *Jezus a demony na tle antydemonicznych praktyk starożytnego Wschodu*, Lublin (mps BKUL) 1990.

że wypełnił misję, jaką otrzymał i prosi Ojca za uczniów i za przyszły Kościół. Bóg Ojciec przyjął sprawozdanie Jezusa z Jego działalności na ziemi. Przyjął ofiarę, jaką Jezus złożył z siebie za zbawienie świata. Po powstaniu z martwych (Mk 16,6) Bóg Ojciec ustanowił Jezusa Chrystusa powszechnym Panem (Flp 2,5–11; Kol 1,15–20; Ap 5,6–14). On otrzymał także kompetencje nad Duchem Świętym, który został wysłany na całą ziemię (Ap 5,6b). Przez tegoż Ducha przemawia do Kościoła (Ap 3,1; 2,7a par.). W imię Chrystusa Kościół spełnia swoje posłannictwo (2 Kor 5,20) i głosi „Ewangelię Bożą” o „Bożym królestwie”

Jesus Proclaims the Good News from God (Mk 1:14)

SUMMARY

The article presents a certain synthetic view on the Person of Jesus with special attention paid to his relationship with God the Father (part 1) and to his ministry (part 2) from the point of view of Mk 1:14.15, considering the expressions: „Good News from God” and „Kingdom of God”